

Tematy zajęć od dnia 11.05 do 15.05

Krąg tematyczny: **Wielkie talenty, ciekawe zawody**

Poniedziałek - Każdy z nas ma talent

- Kim są przedstawieni na ilustracjach ludzie?



- Co to jest talent? Czy każdy z nas ma talent?
- Słuchanie wiersza i rozmowa na jego temat:

Poeta, to brzmi dumnie!

W naszej grupie dużo nas,

każdy jakiś talent ma!

Jaś na klocki znajdzie... czas,

Zosia na pianinie... gra.

Marek szybko klocki... składa,

Tomek bajki... opowiada.

Julka na koniu... galopuje,

A Ewa ładnie farbami... maluje.

Iwona Pietrucha

- Jakie talenty mają dzieci z naszego przedszkola? - swobodne wypowiedzi dzieci
- „Co robią dzieci?” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str. 20
- „Kolorowe bierki” – przygotuj patyczki do uszu. Poproś dziecko, aby wzięło wszystkie patyczki w garść, a następnie je puściło na stół – patyczki się rozsypią. Zachęć do zbierania po jednym patyczku tak, aby nie poruszyć pozostałych. Zorganizujcie zawody

– wygrywa ten, kto zbierze więcej patyczków. *Zabawa rozwija sprawność manualną dziecka.* **Dla chętnych**

W ogrodzie: „Poszukaj czegoś...” – zabawa tropiąca

Wtorek - Zawody naszych rodziców

- „Muzyk” – rozwiązanie zagadki oraz rozmowa inspirowana tekstem

Zagrały słodko skrzypce,

„Trili, li! Tra, la, la!”

Fortepian przestał milczeć.

Ach, kto tak pięknie gra?

Dwóch panów instrumenty

przygotowało dziś

i grają jak najęci,

i grają znów na bis.

Kim oni są, kto powie,

że grać jak nikt potrafią,

muzykę mają w głowie

i w każdą nutkę trafią?

Mariusz Niemycki

- Pytania do tekstu:
 - Co robi muzyk?
 - Na jakich może grać instrumentach?
- „Różne zawody” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str.21
- „Kim jest moja mama, mój tata?” – rozmowa kierowana
- „Zabawy kotów” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str.70

Środa - Tajemnice różnych zawodów

- „A ja będę...” – rozmowa inspirowana opowiadaniem W. Widłaka

Wiedziałem oczywiście, że dorośli pracują, ale nie miałem pojęcia, że robią tyle ciekawych rzeczy.

Zaczęło się od tego, że dziś do przedszkola przyszedł tata Antosia. Przyszedł wcale nie po to, żeby odprowadzić Antosia, ani nie po to, żeby go odebrać,

tylko po to, żeby opowiedzieć o swojej pracy. Miał na sobie bardzo ładne ubranie i czapkę.

Okazało się, że jest... Nigdy w życiu nie uda się wam zgadnąć!

Pilotem! Lata wielkim samolotem i przewozi ludzi do dalekich dalekich krajów. Lata o wiele

wyżej i dalej niż ja wtedy, gdy leciałem na latawcu! Tata Antosia pokazywał zdjęcia.

Na jednych stał przed samolotem, na innych siedział w środku przed mnóstwem kolorowych światełek i zegarów, a na kolejnych fotografiach był w tych różnych dalekich miejscach, do których udało mu się dolecieć. Potem wszyscy koniecznie chcieli zrobić sobie zdjęcie z tatą Antosia, a niektórym udało się nawet przymierzyć jego czapkę.

Mnie też, bo Antoś mi ją włożył, ale niestety była trochę za duża. Kiedy tata Antosia już poszedł, zacząłem się zastanawiać, czy mógłbym kiedyś zostać pilotem.

Latać wyżej niż ptaki i przewozić ludzi do dalekich krajów... Zapytałem o to Sebka i Jagódkę.

– No, nie wiem – odpowiedział Sebek. – Dorośli pasażerowie mogliby się dziwić, gdyby cię zobaczyli w kabinie pilota. I chyba nie ma takich małych mundurów, które by na ciebie pasowały... Zmartwiłem się trochę i choć starałem się niczego po sobie nie pokazywać, Jagódka od razu zauważyła...

– Nie martw się, Nijaczku – powiedziała. – Przecież nie musisz zostać pilotem, żeby latać samolotami. A poza tym jest jeszcze wiele ciekawych zawodów.

Ja na przykład chciałabym zostać pielęgniarką, jak mama, i pomagać chorym dzieciom.

– A ja chciałbym się nauczyć naprawiać samochody – powiedział Sebek – jak nasz wujek. Wujek mówi, że na razie umiem nieźle wszystko rozkręcić, więc teraz muszę się tylko nauczyć, jak to wszystko poskręcać...

– Jeszcze niedawno mówiłeś, że chcesz pracować w banku, jak tata! – zdziwiła się Jagódka.

– Rzeczywiście – przypomniał sobie Sebek. – Hmm... Gdybym już poskręcał te samochody, może mógłbym potem popracować w banku?

A ja zacząłem się zastanawiać, kim mógłbym zostać – pilotem, mechanikiem samochodowym (bo tak się nazywa ten naprawiacz), a może pielęgniarką?

Policjantem, nauczycielem albo kaskaderem? Zaraz, zaraz, a może wy mi coś podpowiecie?

Czy wiecie już, kim chcielibyście zostać?

Rozmowa na temat opowiadania:

- Kim był tata Antosia?

- Co robi pilot?

- O jakich zawodach marzyli bohaterowie opowiadania?

- Co robi pielęgniarka, mechanik samochodowy, nauczyciel, policjant, kaskader?

• „Co jest komu potrzebne?” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str. 22

• „Z wizytą w zoo” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str. 23

<https://www.youtube.com/watch?v=rXz-hKkUvoM>

Czwartek - Kim chcę zostać, kiedy dorosnę?

- Kubuś Bajka dla dzieci – Zawody

<https://www.bing.com/videos/search?q=piosenka+o+zawodach&adlt=strict&view=detail&mid=DF7CA56CDB130A00B66BDF7CA56CDB130A00B66B&&FORM=VDRVRV>



- „Zawody” – zagadki obrazkowe
- „Kim chciałabym/chciałbym zostać?” – rozmowa kierowana
- „Zawody związane z bezpieczeństwem ludzi” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str. 24
- Piosenka, którą na pewno pamiętacie
https://www.youtube.com/watch?v=2sk-r_j0vGc
- „Coraz większe, coraz mniejsze...” – zabawa edukacyjna z kartą pracy str.25

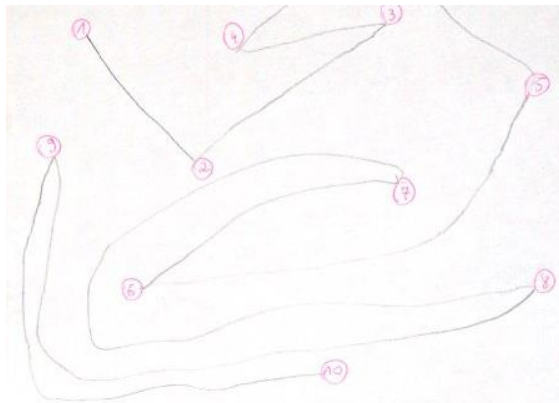
Piątek Festiwal ciekawych zawodów

- „Zabawy z literami” – zapoznanie z wielką i małą literą „ć”
<https://www.youtube.com/watch?v=tD-jlz4oX-0>
- „Ja w przyszłości” – narysujcie teraz to, co chcielibyście robić kiedy będziecie dorośli.
- Zabawa „Pytania i odpowiedzi”. Rodzic zadaje pytanie – dziecko odpowiada:
 - jak się nazywasz?
 - ile masz lat?

- jak ma na imię mama i jak ma na imię tata?
- jak się nazywa miasto/wieś w którym mieszkasz?
- jaki jest numer waszego domu/ mieszkania?
- na którym piętrze mieszkasz?

DLA CHĘTNYCH

- Policzanki
- „Mamo, tato! Zgadnij, kim będę” – zabawa w kalambury
- GIMNASTYKA DLA DZIECI
https://www.youtube.com/watch?v=6WDctpWeRiQ&list=RDCMUOC9IfHv-1f1f_a36WMC6Q&index=6
- GRA W KARTOFLA Pozwala na rozumienie liczb naturalnych w aspekcie porządkowym, pozwala też ćwiczyć umiejętność liczenia powyżej 10. Wystarczy kartka papieru i długopisy w trzech kolorach. Najpierw przygotowanie planszy: dziecko dyktuje liczby od 1 do 10 lub 20, a rodzic jednym kolorem je zapisuje na kartce w taki sposób, żeby były jak najbardziej „rozrzucone”. Następnie wyjaśnia dziecku zasady gry: „będziemy łączyć liczby, ale linie nie mogą się stykać ani krzyżować, bo za to jest punkt karny. Wygra ten, kto będzie ich miał mniej.” Następnie wybiera liczbę 1, otacza ją kółkiem i łączy kreską z dwójką, którą też otacza kółkiem. Dla uniknięcia pomyłek, każdy gracz używa innego koloru. Początkowo zabawa jest łatwa, ale z czasem stopień trudności wzrasta.



Dziękuję za wspaniałą pracę dzieci, że tak dzielnie wykonują zadania w swoich książeczkach. Pozdrawiam i życzę dużo zdrowia!